



Pytania i Odpowiedzi Biblijne

Skąd wiemy, że Bóg opisany w Biblii jest prawdziwym Bogiem?

Ludzie czczą różnych „bogów”, są to podobizny czegoś, lub kogoś. Bóg, którego poznajemy w Biblii, jest Bogiem niewidzialnym (Jan 1:18). Jest istotą duchową, której nikt z ludzi nie widział, ani widzieć nie może (1 Tym. 6:16). Bóg jest wszechmocny, jest Stwórcą wszechświata (Psalm 91:1). Bóg z Biblii jest Bogiem żywym, „nie drzemie, ani śpi” (Jer. 10:10; Psalm 121:4). Możemy widzieć Go oczyma wiary i odczuć Jego pomoc i opiekę. *Wszakże dla nas istnieje tylko jeden Bóg Ojciec, z którego pochodzi wszystko i dla którego istniejemy, i jeden Pan, Jezus Chrystus, przez którego wszystko istnieje i przez którego my także istniejemy* – 1 Kor. 8:6. To Sam Egzystujący – Bóg Wszechmogący jest najwyższym Bogiem i przyjmujemy oświadczenie, że Jego imię jest: Jahwe, co znaczy **SAM EGZYSTUJĄCY, CZYLI NIEŚMIERTELNY – JESTEM, KTÓRY JESTEM** (2 Mojż. 3:14). W 2 Księdze Mojżeszowej 6:3 czytamy jak Pan Bóg odzywa się do Mojżesza i mówi: *Jam Pan, którym się ukazał Abrahamowi, Izaakowi i Jakubowi w tym imieniu, żem Wszechmogący (najwyższy Bóg); ale w imieniu Moim, Jahwe, nie jestem znany od nich*. Pod tym imieniem Pan Bóg był znany między swoim ludem. Imię to jest użyte setki razy w Piśmie Świętym Starego Testamentu, lecz jest zastąpione przez tłumaczy wyrazem „Pan”. Kiedy natomiast mówił Mojżesz do ludu, to użył następujących słów: *Słuchaj Izraelu, Jahwe Bóg nasz – Jahwe jeden jest; będziesz tedy miłował Jahwe Boga twego, ze wszystkiego serca twego i ze wszystkiej duszy twojej i ze wszystkich sił twoich* – 5 Mojż. 6:4-5.

Ponieważ ludzkość przez grzech Adamowy nie jest w społeczności z Bogiem, to nie widzi ani nie zna Boga. Gdyby Pan Bóg chciał, to nawet na liściach drzew mogłyby być wypisane informacyjne o istnieniu i działalności Boga. Pan Bóg nie działa w sposób manifestacyjny, by przekonać ludzi o swoim istnieniu. Mamy opisane w Biblii (która została zachowana i przetrwała wieki w sposób cudowny) przykłady z przeszłości, gdy Bóg opiekując się narodem wybranym, pomagał im w cudowny sposób. Na przykład: Ochrona pierworodnych przed śmiercią tej strasznej nocy w Egipcie, cudowne wyjście z Egiptu i przejście przez Morze Czerwone, zdobycie Jerycha. Te historie ze Starego Testamentu utwierdzają nas o istnieniu Boga i przekonują nas o Jego wszechmocności.

Obecnie żyjemy w okresie zwanym wiekiem wiary, gdzie nie widzimy działalności Boga w sposób manifestacyjny. Pan Bóg objawia się w życiu ludzi, którzy Go

miłują i służą Mu wiernie. Czy zatem mają jakieś cudowne objawienia, albo cudowne dary, tak jak kiedyś w pierwotnym Kościele? Zapewne nie, takie działania przyniosłoby im szkodę. Pan Bóg szuka takich, którzy by Go chwalili *w duchu i w prawdzie* – Jan 4:24. Pan Bóg nadzoruje pracę rozwoju naszego charakteru i pomaga w różnych trudnych doświadczeniach życiowych, abyśmy się nie zniechęcili i wiarę zachowali.

Pozostali ludzie muszą czekać na zmianę dyspensacji, gdy nastąpi wzbudzenie z martwych, jako początek procesu zmartwychwstania. Wtedy wszyscy ujrzą cudowną działalność mocy Bożej i poznają Jego wspaniały charakter. Poznają Boga Ci, którzy nigdy o Nim nie słyszeli (poganie) i ci, którzy znali Go jako straszego tyrana, który męczy dusze w piekle. Dowiedzą się o Bogu także Ci, którzy w Niego nie wierzyli i się wyśmiewali. Przyjdzie taki czas, że *ziemia będzie napełniona znajomością Pańską, jako morze wodami napełnione jest* – Izaj.11:9. Każdy będzie mógł poznać Boga i swojego Zbawiciela – Jezusa Chrystusa „w czasie słusznym” (1 Tym. 2:6). Nie tylko pozna Zbawiciela, ale także cudowny Plan Zbawienia oraz jakie warunki musi spełnić, aby otrzymać życie wieczne. Wtedy każdy będzie miał wystarczająco dużo dowodów, aby przekonać się, że Bóg objawiony w Biblii jest najwyższym Bogiem, a inni bogowie, dzisiaj czczeni i uznawani, okażą się marnościami, tworem bujnej wyobraźni. *Bo nie ma żadnego innego Boga oprócz tego Jedynego, Najwyższego, gdyż Bóg jest miłość* (1 Jana 4:8).

W jaki inny sposób, oprócz modlitwy, można rozmawiać z Bogiem?

Oprócz codziennej modlitwy możemy zwracać się do Pana Boga również w innych formach. Gdy jesteśmy pełni radości, wdzięczności do Pana Boga, możemy rozmawiać z nim w pochwalnych psalmach i pieśniach, śpiewając Mu i grając – *Rozmawiając z sobą przez psalmy i hymny, i pieśni duchowne, śpiewając i grając w sercu swoim Panu* – Efezj. 5:19.

Zdarzają się też w naszym życiu takie chwile, gdy ciężko wypowiedzieć słowa modlitwy. Spowodowane to może być trudnością w doborze słów, gdy jesteśmy szczęśliwi lub smutni z powodu doświadczeń. Rozmawiamy wtedy z Panem naszymi cichymi westchnieniami, które Pan Bóg wysłuchuje – *Podobnie i Duch wspiera nas w niemocy naszej; nie wiemy bowiem, o co się modlić, jak należy, ale sam Duch wstawia się za nami w niewysłownych westchnieniach* – Rzym. 8:26.



Jak rozpoznamy człowieka grzechu?

Niech was nikt w żaden sposób nie zwodzi. Ten dzień bowiem nie nadejdzie, dopóki najpierw nie przyjdzie odstępstwo i nie objawi się człowiek grzechu, syn zatracenia; który się sprzeciwia i wynosi ponad wszystko, co się nazywa Bogiem lub co jest przedmiotem czci, tak że zasiądzie w świątyni Boga jako Bóg, podając się za Boga – 2 Tes. 2:3, 4.

Kluczem do zrozumienia tego fragmentu jest słowo „Bóg”. Nie oznacza Boga – Stwórcy Wszechświata, ale raczej duchowego władcę wywyższającego się tak wysoko, aż do stania się głową kościoła, który jest prawdziwą świątynią Bożą, roszcząc sobie pretensje do władzy i panowania jako jego zwierzchnik. Drugi problem w zrozumieniu wynika z dosłownego tłumaczenia słowa „człowiek”. W tym fragmencie nie oznacza to jednostki, ale system religijny – chrześcijaństwo. Odstępstwo następowało powoli, po śmierci apostołów. Kościół starał się o pozyskanie władzy i panowania nad światem. Zabiegano o rzesze zwolenników i bogactwa, w ten sposób budując nominalny system chrześcijaństwa. Tak powstało papieństwo – człowiek grzechu, na czele którego stanęli papieże, usiłując opanować ziemię w imieniu Chrystusa, roszcząc sobie pretensje, by nazy-

wać się Tysiącletnim Królestwem Chrystusowym. Te fałszywe roszczenia naśladowania królestwa Chrystusowego jest objawieniem człowieka grzechu. Objawienie to nie oznacza, że po czasie zostało coś wyjaśnione jako forma nieprawidłowości, ale oznacza, że to, co się kształtowało (chęć i zamiar władzy w kościele), zostało uskutecznione, gdy nastały dogodne warunki. Pogańska władza rzymska przez prześladowanie chrześcijan, nie pozwoliła objąć im władzy. Dopiero w IV w. n. e., gdy prześladowania się skończyły, Cesarz Konstantyn przyjął chrześcijaństwo. Kościół połączył się z państwem, do wiary zostały wprowadzone przesąd i filozofia, a biskupi zostali dworzanami. Zaczęto budować bogate i wspaniałe kościoły. Synody dostały się pod wpływ polityczne. Gdy chrześcijaństwo stało się religią dworu cesarskiego i klas uprzywilejowanych, zostało używane do popierania tego samego zła, przeciwko któremu pierwotnie występowano. Kościół przejął filozofię pogańską oraz przyjął wiele ceremonii z kultur wschodnich. O narodzinach człowieka grzechu przepowiada prorocznie apostoł Jan w księdze Objawienia (12:5-6):

I urodziła (kobieta) syna – mężczyznę, który będzie rządził wszystkimi narodami łaską żelazną. I porwane zostało jej dziecko do Boga i do jego tronu; A kobieta uciekła na pustynię, gdzie ma miejsce przygotowane przez Boga, aby ją tam żywiono przez tysiąc dwieście sześćdziesiąt dni. Inny zapis opisuje władzę człowieka grzechu, jako bestię (Obj. 13:1-2).